

Nie jest to doręczenie w trybie art. 15 zzs⁹ ust.2 i 3 ustawy z 2 marca 2020 r.

Sygn. akt III AUa 687/21

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 13 listopada 2020 r. - wydaną na podstawie o przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych- ustalił Z. G. wysokość kapitału początkowego na dzień 01.01.1999 r. w wysokości 61.753,23 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych (1989-1998). Uwzględniono okresy składkowe w wymiarze 16 lat, 10 miesięcy i 14 dni. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ustalono na 43,44 %. Do ustalenia wartości kapitału początkowego nie uwzględniono okresów: 2.04.1976-23.04.1976 z powodu nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy, 20.03.1980-19.09.1983 r. z powodu braku umowy agencyjnej i zaświadczenia o zatrudnieniu oraz 1.12.1991-31.03.1994r. z powodu niezgłoszenia do ubezpieczenia. Następną decyzją z dnia 17.11.2020r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu od 12.10.2020r. zaliczkę na poczet emerytury i ustalił kwotę zwaloryzowanego kapitału na 293584,57 zł.

W odwołaniach od obu decyzji Z. G. zarzucił błędne obliczenie kapitału początkowego. Podniósł, że w 1976r. wykorzystał urlop przed powołaniem do odbycia zasadniczej służby wojskowej, w latach 1980-1983 opłacał składki z tytułu zatrudnienia w GS SCh D., a w ostatnim okresie składki były płacone do ZUS w C.. Na podstawie powyższych zarzutów wniósł o zmianę decyzji.

Wyrokiem z 15 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił decyzję z dnia 13 lipca 2020 r. w ten sposób, że przyjął do ustalenia wartości kapitału początkowego Z. G. jako okres składkowy zatrudnienie na podstawie umowy agencyjnej od 20 marca 1980 r. do 15 września 1983 r. oraz zmienił decyzję z dnia 17 listopada 2020 r. w ten sposób, że do obliczenia wysokości emerytury przyjął kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego powiększonego o okres od 20 marca 1980 r. do 15 września 1983 r. W pozostałym zakresie odwołanie oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że wniosek o emeryturę i ustalenie kapitału początkowego odwołujący złożył 15 września 2020 r. Organ rentowy decyzją z 13 listopada 2020 r. ustalił wartość kapitału początkowego, a decyzją z 17 listopada 2020 r. przyznał zaliczkę na poczet emerytury. Do wniosku Z. G. dołączył świadectwo pracy z 10 sierpnia 2020 r. potwierdzające zatrudnienie w okresie od 23 czerwca 1975 do 23 kwietnia 1976 r. w KWK (...) - w 1976r. był nieobecny w pracy przez 22 dni. Z kolei ze świadectwa pracy z 15 września 1983r. wynika, że w okresie od 20 marca 1980 r. do 15 września 1983 r. był agentem sklepu warzywniczego. Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej podlegał ubezpieczeniom społecznym od 1 kwietnia 1994 r. do 30 listopada 1994 r. i od 1 grudnia 1997 r. do 31 grudnia 1998 r.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm.) ustalenie wartości kapitału początkowego następuje poprzez obliczenie hipotetycznej emerytury, jaką ubezpieczony otrzymałby w dniu 01 stycznia 1999 r., a następnie pomnożenie kwoty tej emerytury przez średnie dalsze trwanie życia osób w wieku 62 lat, ustalone na dzień 1 stycznia 1999 r. Wysokość kwoty kapitału początkowego zależy od udowodnionych okresów składkowych i nieskładkowych przebytych przed 01 stycznia 1999 r. Okresy składkowe liczone są po 1,3 % podstawy wymiaru za każdy rok okresów składkowych, a okresy nieskładkowe po 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych, przy czym w obu wypadkach uwzględnia się pełne miesiące, podstawy wymiaru, która może być ustalona między innymi z kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez wnioskodawcę z okresu od 1 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1998 r., z 20 lat kalendarzowych, dowolnie wybranych przez wnioskodawcę z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18. W myśl art. 15 ust. 2a jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę

obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że stosownie do § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Wg § 22 powyższego aktu, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności: 1) legitymacja ubezpieczeniowa; 2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej (dalej (...)) na podstawie umowy agencyjnej objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo w których występowało zwolnienie od opłacania składki. Stosownie do art. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym była objęta osoba, która wykonywała pracę nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ubezpieczony udowodnił zatrudnienie jako agent (przez okres 3 lat i 6 miesięcy) przy pomocy świadectwa pracy, chociaż nie ma dowodu na okoliczność opłacania składek. Dodatkowo złożył swoją legitymację ubezpieczeniową i legitymację ubezpieczeniową dla członków rodziny pracownika, w których znajdują się wpisy o zatrudnieniu w GS Sch w D.. (...) i ubezpieczony mieli obowiązek opłacania składki na jego ubezpieczenie w odpowiednich częściach. Wg art. 28 ustawy z 1975r. jeżeli po upływie roku kalendarzowego okazało się, że dochód z wykonywanej umowy nie osiągnął połowy najniższego wynagrodzenia w (...), to składki były zwracane, a tego roku nie wliczało się do okresu ubezpieczenia. To organ rentowy powinien był wykazać, że doszło do zwrotu składek, a nie ubezpieczony. Biorąc pod uwagę wysokość dochodu Sąd uznał, że ubezpieczony w handlu na początku lat 80-tych był w stanie bez trudu uzyskać minimalny dochód i dlatego ten okres uznał za składkowy. Jeśli chodzi o ostatni okres, to organ rentowy potwierdził ubezpieczenie wnioskodawcy z tytułu działalności gospodarczej tylko od 1 kwietnia 1994 r. Burmistrz D. decyzją z dnia 2 lutego 2009 r. wykreślił Z. G. z ewidencji działalności gospodarczej. Został zarejestrowany w niej 21 listopada 1989 r. Pomimo wpisu nie prowadził działalności także w okresie 1 grudnia 1994 – 30 listopada 1997 r. Sam wpis nie przesądza o rzeczywistym byciu przedsiębiorcą tylko opłata składki.

W konsekwencji powyższych ustaleń i rozważań Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za zasadne w części, a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie – art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy zaskarżając wyrok w części (pkt I) i zarzucając naruszenie:

1. art. 6 ust. 2 pkt. 13 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu

(...) z dnia 17 grudnia 1998 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 291), w zw. z § 10 ust. 1- 3 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w sprawie trybu postępowania w zakresie ubezpieczenia społecznego osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umów zlecenia z dnia 14 lutego 1976 r. (Dz.U. Nr 6, poz. 33) odpowiednio przez błędną wykładnię i niezastosowanie przedmiotowej regulacji,

2. art. 6 k.c. przez jego błędną wykładnię i bezzasadne przyjęcie, że ciężar

udowodnienia faktu i okoliczności, dotyczącej opłacenia i zwrotu składek za sporny okres z tytułu ubezpieczenia odwołującego (ubezpieczonego), wykonującego pracę ajenta i istnienia podstaw, będących tytułem tego ubezpieczenia, spoczywa na organie rentowym w sytuacji gdy przedmiotowy, normatywny obowiązek dowodzenia jest w niniejszej sprawie po stronie przeciwnej, tj. ubezpieczonego,

3. art. 232 zd. 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i bezzasadne przyjęcie, że

ciężar udowodnienia faktu i okoliczności, dotyczącej opłacenia i zwrotu składek za sporny okres z tytułu ubezpieczenia społecznego odwołującego (ubezpieczonego), wykonującego pracę ajenta i istnienia podstaw, będących tytułem tego ubezpieczenia, spoczywa na organie rentowym w sytuacji gdy przedmiotowy, normatywny obowiązek dowodzenia jest w niniejszej sprawie po stronie przeciwnej, tj. ubezpieczonego, który powyższym wymogom nie sprostał wobec jego zaniechań dowodowych,

4. pominięcie zasady kontrydiktoryjności, znajdującej wyraz w art. 232 zd. 1 k.p.c.

i określającej, że to na stronie odwołującej, ubezpieczonej spoczywa ciężar wykazania okoliczności, dotyczących istnienia podstaw faktycznych, będących tytułem ubezpieczenia,

5. art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej

ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku błędnego uwzględnienia odwołania w sytuacji gdy takich podstaw nie było, w tym zakresie bezzasadne przyjęcie, że organ rentowy powinien wykazać, że w spornym okresie doszło do opłacenia i zwrotu składek oraz bezpodstawne przyjęcie, że w spornym okresie ubezpieczony był w stanie uzyskać minimalny dochód - które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, i oddalenie odwołania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 §1 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako kompletne i prawidłowe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne.

Istota rozpoznawanej sprawy sprowadza się do oceny, czy okres wykonywania przez Z. G. pracy w charakterze agenta - sprzedawcy, na podstawie umowy zlecenia w Gminnej Spółdzielni (...) w D. od 20 marca 1980 r. do 15 września 1983 r. był okresem ubezpieczenia a precyzyjnie okresem składkowym, określonym art. 6 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1383).

Zgodnie z 6 ust. 2 pkt 13 ustawy emerytalnej za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy:

a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki,

b) wykonywanej przed dniem 1 stycznia 1976 r., jeżeli umowa odpowiadała warunkom ubezpieczenia obowiązującym w tym dniu.

Dokonanie ustaleń, czy Z. G. od 20 marca 1980 r. do 15 września 1983 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym, wymagało również odwołania się do przepisów obowiązującej w ww. okresie ustawy z 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r. Nr 31, poz. 146). Stosownie do treści art. 1 ust. 1 i 3 tej ustawy, obowiązkowe ubezpieczenie społeczne obejmowało osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej. Pracę uważało się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy. Umowę uważało się za odpłatną, jeżeli z jej tytułu był osiągany dochód w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia ustawowego w danym okresie dla pracowników gospodarki uspołecznionej albo jeżeli czas pracy ustalony w umowie odpowiadał co najmniej połowie czasu pracy obowiązującego pracowników jednostki gospodarki uspołecznionej, która zawarła umowę (art. 36 ust. 1 w zw. z art. 28 ust. 1 ustawy).

Samo literalne brzmienie tego przepisu wskazuje, że chodzi o pracę wykonywaną przez pełne miesiące, kolejno po sobie następujące. Wykładni pojęcia "stałości" wykonywanej pracy dokonał Sąd Najwyższy w uchwale z 28 lutego 1989 r., III UZP 4/98 (LEX nr 16024). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że "stałe wykonywanie pracy ma miejsce wówczas, gdy praca ta jest wykonywana bez żadnych przerw przez okres co najmniej sześciu miesięcy. Nie podlega więc obowiązkowemu ubezpieczeniu rolnik, który dorywczo tylko wykonuje pracę na rzecz nadleśnictwa państwowego zrywając lub wywołując w ramach umowy zlecenia drzewo po kilkanaście dni w miesiącu. Nie ma przy tym znaczenia dla obowiązku objęcia tego rolnika ubezpieczeniem okoliczność, że w ciągu roku w sumie wykonywał on pracę przez okres sześciu miesięcy, ani też wysokość osiągniętego w ciągu danego roku wynagrodzenia. Rolnik taki bowiem nie spełnia warunku nieprzerwanego wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia, która powinna być wykonywana bez żadnych przerw przez okres co najmniej sześciu miesięcy".

Zatem osoba zatrudniona na podstawie umowy zlecenia zawartej z jednostką gospodarki uspołecznionej podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, jeżeli pracę wynikającą z tej umowy, wykonywała co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy, stale, odpłatnie i odprowadzone zostały za nią za każdy miesiąc składki na ubezpieczenia społeczne. Dlatego też istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy miało ustalenie, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie, na podstawie umowy zlecenia, odpowiadała tym wymogom.

Zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy z 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia składkę na ubezpieczenia opłacają w odpowiednich częściach jednostka gospodarki uspołecznionej, która zawarła umowę, i ubezpieczony. Zgodnie z ust. 2 składkę na ubezpieczenie w okresie kontynuowania ubezpieczenia w myśl art. 5 ust. 2 opłacał w całości ubezpieczony. Artykuł 5 ust. 2 stanowił, że osoba, która podlegała obowiązkowi ubezpieczenia, może kontynuować ubezpieczenie bezpośrednio po jego ustaniu, przez okres nie przekraczający sześciu miesięcy.

Dokonując oceny charakteru pracy odwołującego Sąd I instancji, wskazał, że nie przedłożył on dowodów, które potwierdzałyby opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne w spornym okresie oraz wysokości tych składek. Na okoliczność zatrudnienia w wnioskodawca przedłożył świadectwo pracy z 15 września 1983 r., z którego wynika, że pracował w GS Sch w D. w okresie od 20 marca 1980 r. do 15 września 1983 r. oraz legitymację ubezpieczeniową i legitymację ubezpieczeniową dla członków rodziny pracownika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze treść ww. dokumentów i twierdzenia odwołującego, należy przyjąć, że od 20 marca 1980 r. do 15 września 1983 r. podlegał on ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia jako agent – sprzedawca warzyw w GS Sch w D..

Nie bez znaczenia w kontekście obowiązku podlegania ubezpieczeniom był też art. 28 ustawy, który obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym wiązał z koniecznością osiągnięcia w danym roku dochodu przez agenta w wysokości co najmniej połowy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce społecznej. Zgodnie bowiem z ust. 1 art. 28 tej ustawy, jeżeli po upływie roku kalendarzowego okazywało się, że w ciągu tego roku przeciętny miesięczny dochód z wykonywania umowy nie osiągnął połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej, składki opłacone za ten rok podlegały zwrotowi, a roku tego nie wliczało się do okresu ubezpieczenia wymaganego do uzyskania świadczeń na podstawie ustawy. Przy czym przy ustalaniu przeciętnego miesięcznego dochodu określonego w ust. 1 nie brało się pod uwagę miesięcy, w których nie istniał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie w myśl art. 27 ust. 2., a w razie rozwiązania lub wygaśnięcia umowy przed upływem roku kalendarzowego przeciętny miesięczny dochód określony w ust. 1 ustalało się za okres do rozwiązania lub wygaśnięcia umowy (odpowiednio § 2 i 3 art. 28 ustawy).

Analizując brzmienie art. 28 ust. 1 trzeba dostrzec, iż opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne przez agenta było obowiązkowe niezależnie od wysokości tego dochodu, a dopiero po zamknięciu danego roku kalendarzowego ustalano, czy osiągany w danym roku przez agenta dochód uzasadniał podleganie przez niego w tymże roku ubezpieczeniom społecznym, czego warunkiem było, że dochód ten nie mógł on być niższy, niż połowa najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej. Okoliczność ta ma praktyczne, istotne procesowo znaczenie w niniejszej sprawie, oznacza bowiem, że przedmiotem postępowania dowodowego w sprawie powinno być nie tyle to, czy z tytułu przedmiotowej umowy agencyjnej były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, bo te musiały być opłacane, lecz to czy po rozliczeniu roku kalendarzowego ich nie zwrócono, z powodu nieosiągnięcia minimalnego progu dochodowego wystarczającego do podlegania ubezpieczeniom społecznym. W sprawie strony nie przedstawiły ani dowodu wpłaty składek ani ich zwrotu. W świetle braku dowodów zwrotu składek, już choćby z tej przyczyny nie można podzielić zarzutu naruszenia przepisów określających reguły dowodzenia w postępowaniu cywilnym (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.), skoro w tym zakresie dowód obciążał organ rentowy. Zważywszy na długość okresu zatrudnienia (prawie 4 lata) i treść art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia - trudno jest przyjąć, że składki nie byłyby uiszczane za agenta przez tak długi okres. Trzeba zatem przyjąć, że przedmiotowe składki były uiszczane. Trudno jest także przyjąć, że ewentualny zwrot składek nie zostałby poprzedzony stosownym pismem ZUS lub udokumentowany w inny trwały sposób. Okoliczność ta prowadzi zatem do uprawnionego domniemania, że dochód odwołującego w tym okresie przekraczał minimalny próg dochodowy, który przecież nie był specjalnie wygórowany. Należy mieć także na uwadze, że odwołujący prowadził sklep z warzywami, na które z pewnością było zapotrzebowanie – słusznie więc Sąd Okręgowy przyjął, że odwołujący prowadząc handel w latach 80 mógł uzyskać co najmniej minimalny dochód. W ujęciu dowodowym zatem interpretacja art. 28 ust. 1 omawianej ustawy z 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jeżeli nie odwraca ciężaru dowodu, to przynajmniej czyni równie zasadnym (co żądanie wykazania dowodu opłacania składek) - żądanie od organu rentowego przedłożenia ewentualnego dowodu zwrotu składek agentowi z powodu zbyt niskiego dochodu nieuzasadniającego podlegania ubezpieczeniu. Samo przecież nawet wykazanie faktu ewentualnego płacenia składek przez agenta nie musi być wystarczające do przyjęcia podlegania ubezpieczeniu, jeżeli uprawnione jest jednoczesne przyjęcie, że podlegały one zwrotowi (por. w tym zakresie też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 kwietnia 2020 r. ,III AUa 1113/19, Legalis Numer 2429503). Mając na uwadze powyższe rozważania należało uznać, że sformułowany zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. który miały polegać na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych polegających na niewłaściwym uznaniu, że Z. G. w spornym okresie uzyskał minimalny dochód, nie jest trafny. Należy zauważyć, że w myśl wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów przez sąd orzekający z jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów „według własnego przekonania”, z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też

wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano, swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Istotnym jest w aspekcie art. 233 § 1 k.p.c. aby Sąd dokonując oceny dowodów zrealizował nakaz – nie doznający wyjątku – aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98; postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99). Sąd Okręgowy dokonał w sprawie oceny całości zebranego materiału dowodowego przy zastosowaniu właściwych kryteriów, a zatem nie naruszył tego przepisu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. gdy Sąd I instancji z materiału dowodowego w ramach swoich uprawnień w sposób uprawniony dokonuje ustaleń faktycznych wskazując na jakich dowodach się oparł, nawet jeżeli część tego materiału dowodowego mogłaby prowadzić do odmiennych ustaleń. W większości spraw sąd orzekający musi dokonać wartościowania materiału dowodowego i wybrać za podstawę faktyczną taką część, która w jego ocenie jest najbardziej logiczna, w danych okolicznościach sprawy, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Swoje ustalenia Sąd Okręgowy poczynił uwzględniając wszystkie zebrane w sprawie dowody i przyjmując wykładnię przepisów prawa stosowanych do poczynionych ustaleń faktycznych. Dotyczy to w szczególności ustalenia, iż Z. G. w okresie od 20 marca 1980 r. do 15 września 1983 r. uzyskał co najmniej minimalny dochód z tytułu zatrudnienia w jednostce gospodarki uspołecznionej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do jego wyników - na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).